

MACIEJ GROCHOWSKI
(Toruń)

OPERATORY METATEKSTOWE O KSZTAŁCIE SUPERLATIWU PRZYSŁÓWKA

W artykule rozważane są właściwości składniowe takich jednostek leksykalnych, które mają kształt superlatiwu przysłówka, a które reprezentują klasę operatorów metatekstowych. Przytaczane są liczne argumenty potwierdzające hipotezę o homonimii gramatycznej jednostek o kształcie superlatiwu przysłówka, należących do klasy przysłówek i partykuł (operatorów metatekstowych).

Słowa-klucze: współczesny język polski, składnia, przysłówek, kategoria semantyczna stopnia, partykuła, metatekst.

1. Hipoteza musi opierać się na pewnych przesłankach, a także — o ile dotyczy interpretacji faktów językowych — na minimalnym zbiorze danych empirycznych. Zanim zostaną więc sformułowane hipotezy główne, które tu stawiam, omówiona zostanie i przyjęta niemała liczba przesłanek. Dotyczą one kwestii sygnalizowanych w sposób bezpośredni w tytule bądź wynikających z niego, mianowicie stopniowania, superlatiwu jako wykładnika tej operacji oraz jednostek poziomu meta, a więc wyrażen metapredykatywnych i metatekstowych.

1.1. Stopniowanie jest operacją semantyczną, która polega na porównywaniu obiektów / stanów rzeczy, wykrywaniu różnic między nimi i komunikowaniu, w czym się te różnice ujawniają. Podstawą kategorii stopnia jest więc porównanie co najmniej dwóch obiektów lub stanów rzeczy. Dotyczy ono różnicy ilościowej między cechami obiektów lub między cechami stanów rzeczy i stanowi odpowiedź na pytanie, o ile dana cecha obiektu X (lub stanu rzeczy X) różni się od tej samej cechy innego, co najmniej jednego, obiektu Y (stanu rzeczy Y); por. np. Jurkowski 1976, Bałabaniak 2007. Różnica stopnia nie jest różnicą intensywności ani natężenia (por. np. Karolak 1999). To intensywność jest jedną z podkategorii kategorii stopnia (Bałabaniak 2007). Wątek ten, stanowiący odrębne zagadnienie, nie będzie tu szerzej rozwijany.

Przypisanie obiektowi / stanowi rzeczy określonej wartości kategorii stopnia polega na ocenie wyniku porównania — w podanym rozumieniu — i stwierdzeniu, że jest on taki a taki. Należy przyjąć *a priori*, że wyniki porównania są dwojakie: między obiektami (stanami rzeczy) zachodzi bądź nie zachodzi różnica. W tym drugim wypadku stwierdza się istnienie identyczności (tożsamości) cechy bądź stanu rzeczy pod względem ilościowym. Służą temu określone wykładniki leksykalne i konstrukcje gramatyczne, por. np. *tak samo, w tym samym stopniu, równie jak, identycznie jak*.

Różnice ilościowe między cechami obiektów (stanów rzeczy) są określane w wyniku odniesienia różnych obiektów (stanów rzeczy) do tych samych cech, dotyczą więc poziomu przedmiotowego (są przezroczyste). Mają zatem charakter relatywny (względny). Wykładnikami gramatycznymi takiej operacji są formy komparatiwu i superlatiwu przymiotnika i przysłówka. Temu samemu celowi (porównywaniu i wykrywaniu różnic), z grubsza rzecz ujmując, służą też wykładniki leksykalne typu *dość, dostatecznie, wystarczająco, za, zbyt, zanadto* (Grzegorzczkova 1975, Grochowski 2001). Na przeciwnym biegunie należałoby umieścić oceny bezwzględne (nierelatywne), których wykładnikami są z jednej strony wyrażenia typu *kompletnie, całkowicie, zupełnie*, a z drugiej typu *bardzo, strasznie, piekielnie* (Grzegorzczkova 1975, Janus 1981, Bałabaniak 2007). Jako odległe od tematyki tego artykułu nie będą tu szerzej rozważane.

1.2. Przysłówek jest leksemem autosyntagmatycznym (syntaktemem właściwym). Zgodnie z przyjętą tu koncepcją podziału syntaktycznego leksemów, motywowanego semantycznie, autorstwa Jadwigi Wajszczuk (Wajszczuk 2005), autosyntagmatyki otwierają pozycję nacechowaną gramatycznie i wchodzi w relacje dwustronne z wyrażeniami określonych klas formalno-semantycznych, tworząc grupy (syntagmy). Przysłówek konotuje kategoriałnie czasownik i jako podrzędnik czasownika wchodzi w relację dwustronną z wyrażeniem reprezentującym określoną klasę semantyczną czasowników. Superlatiwus przysłówka konotuje składniowo frazę nominalną przyimkową i jako jej nadrzędnik wchodzi w relację dwustronną z wyrażeniem reprezentowanym przez określone leksemy przyimkowe i formy określonych klas semantycznych rzeczowników, prymarnie denotujących nazwy zbiorowości. Np.

(1) *Piotr biega najszybciej ze (spośród) wszystkich uczniów w szkole.*

1.3. Wykładniki komparatiwu i superlatiwu (przymiotnika i przysłówka) mają znaczenia globalne w takim rozumieniu, że są one

przypisywane klasom (seriom), a nie poszczególnym elementom. Ściślej rzecz ujmując, opozycje semantyczne między formami stopnia przymiotnika i przysłówka podlegają charakterystykom ogólnym. Odrębnych eksplikacji nie wymagają człony opozycji konstytuowanych przez odpowiednie formy poszczególnych jednostek leksykalnych. A więc nie definiuje się, rzecz jasna, osobno form *długi*, *dłuższy*, *najdłuższy*, *długo*, *dłużej*, *najdłużej* czy *szybki*, *szybszy*, *najszybszy*, *szybko*, *szybciej*, *najszybciej*, lecz dokonuje się umotywowanego semantycznie wyboru formy podstawowej, której znaczenie stanowi obiekt eksplikacji. Wyliczeń takich nie należy jednak przeprowadzać bezwiednie. Działania automatyczne nie pozwalają bowiem na refleksje nad znaczeniem. Konsekwencje takiego automatyzmu są widoczne w sposób jaskrawy w słownikach języka polskiego. Hasel przymiotnikowych i przysłówkowych zaczynających się od *naj-* prawie nie ma (w SWJP jest ich dziewięć, w ISJP osiem, w tym siedem odsyłaczowych, a w USJP sześć, w tym dwa odsyłaczowe), prawie wszystkie uznano najprawdopodobniej (notabene ten wyraz też nie stanowi hasła w żadnym słowniku) za regularne derywaty od przymiotników i przysłówek (albo za ich formy fleksyjne). Tymczasem każdy ciąg o znanym skądinąd kształcie wymaga osobnego rozważenia i niezależnej kwalifikacji.

Inwariantem semantycznym komparatiwu przysłówka jest wynik porównania danej właściwości w dwóch stanach rzeczy, nieidentycznych pod względem wielkości (ilości), w jakiej ta właściwość się ujawnia. Inwariantem semantycznym superlatiwu przysłówka jest wynik porównania danej właściwości w co najmniej trzech stanach rzeczy, umożliwiający wybór tego stanu, w którym wielkość tej właściwości jest większa / mniejsza niż w pozostałych (por. m. in. Jurkowski 1976, Laskowski 1977, Drózd-Łuszczuk 2006). Por. np.

(2) *Piotr czyta najszybciej / najwolniej z całego rodzeństwa.* 'Tempo, w jakim Piotr czyta jest szybsze / wolniejsze niż tempo, w jakim czyta jego rodzeństwo.'

Kwestia, za pomocą jakiego metajęzyka, a tym bardziej za pomocą jakich formuł, należy opisywać znaczenia form superlatiwu przysłówka, nie jest istotna z punktu widzenia przedmiotu tego artykułu, ponieważ refleksje na temat istoty kategorii stopnia, w tym także znaczenia kategoryjnego superlatiwu, traktuje się tu jedynie jako tło dalszych rozważań nad ciągami, które mają jedynie kształt superlatiwu przysłówka.

1.4. Obiektami bardzo wstępnych obserwacji są ciągi, które z punktu widzenia postaci odpowiadają formom syntetycznym stopnia najwyższego przysłówka, a więc zaczynają się od *naj-*, a kończą się na *-ej*. Nie jest

istotny problem sposobu tworzenia form stopnia (ani towarzyszących temu mechanizmowi zjawisk, takich jak alternacje czy supletywizm) ani oceny operacji stopniowania z punktu widzenia opozycji fleksji i słowotwórstwa (Grzegorzczukowa 1998, Tokarski 1973). Rozpatrywany jest jedynie sposób użycia ciągów o określonym wyżej kształcie w wypowiedzeniach języka polskiego — na tle sposobu użycia bezdyskusyjnych superlatiwów przysłówka. Zakładam też, że znane są podstawowe właściwości gramatyczne tych ostatnich.

Trudno przewidzieć *a priori*, jak liczny jest zbiór jednostek o kształcie superlatiwu przysłówka, które nie są superlatiwami przysłówka, ponieważ — jak zwróciłem już na to wcześniej uwagę — jednostek takich z reguły nie traktuje się w słownikach jako odrębnych haseł. Często nie są również podhasłami haseł przysłówkowych ani przymiotnikowych, a niekiedy brak ich w odpowiednich artykułach hasłowych.

Celem przedstawianych tu rozważań nie jest ustalenie listy jednostek, lecz próba wstępnej charakterystyki klasy na podstawie kontekstów użycia wybranych jednostek. Do poszukiwanego zbioru należą niewątpliwie takie ciągi, jak (dzielę je, tymczasem intuicyjnie, na dwa podzbiory): (A) *najnormalniej, najpewniej, najprawdopodobniej, najspokojniej, najwidoczniej, najwyraźniej, najzwyczajniej*; (B) *najdalej, najmniej, najpóźniej, najwyżej*. Sposób użycia tych ciągów stanowi podstawę empiryczną stawianych w tym artykule hipotez. Oto przykłady wypowiedzeń zawierających wymienione ciągi:

- (3) *W pracy panuje taka atmosfera, że ja się najnormalniej boję.*
- (4) *Te piosenki pamiętają najpewniej tylko słuchacze starych list przebojów.*
- (5) *Wniosek SLD poprze najprawdopodobniej Unia Pracy. [ISJP]*
- (6) *Księżowa fałszowała najspokojniej co drugą fakturę.*
- (7) *Nie mógł otworzyć szuflady, zamek najwidoczniej się zaciął.*
- (8) *Zaprosiła na kolację kogoś nam nieznanego, najwyraźniej swego przyjaciela.*
- (9) *Pacjenci zostali sami, bo personel szpitala najzwyczajniej uciekł.*
- (10) *Najdalej za rok czynsze znowu pójdą w górę.*
- (11) *Kara pozbawienia wolności trwa najmniej trzy miesiące.*
- (12) *Była przekonana, że umrze najpóźniej za parę miesięcy.*
- (13) *Partie ludowe mogą zdobyć najwyżej kilka procent głosów.*

1.5. Jednostki tworzące zbiór leksemów należą do jednego z dwóch poziomów — poziomu przedmiotowego bądź poziomu meta. Zgodnie z koncepcją Wajszczuk (2005), jednostki pierwszego poziomu służą do tworzenia związków składniowych, jednostki drugiego poziomu są wyspecjalizowane w innych funkcjach, przede wszystkim w komentowaniu tych

pierwszych. Jednostkami poziomu meta są wyrażenia metapredykatywne (metapredykaty), należące do składni zdania, a także wyrażenia metatekstowe, należące do składni wypowiedzenia (Wajszczuk 2005). Status wyrażen metapredykatywnych mają leksemy synsyntagmatyczne. Otwierają one pozycję nacechowaną tylko semantycznie dla wyrażen zróżnicowanych formalnie i wchodzą z tymi wyrażeniami w relację jednostronną (towarzyszą syntagmie, ale się z nią nie łączą). Zbiór synsyntagmatyków nie jest dostatecznie zbadany, należą do niego m. in. operatory gradacji (np. *bardzo, całkiem, dosyć, nader, nieco, sporo, trochę, wielce, zanadto, zbyt*), operatory aproksymacji (np. *bez mała, mniej więcej, niemal, niespełna, około, plus minus, prawie, przeszło, z górą*) i operatory limitacji (np. *aż, chociaż, dopiero, już, ledwie, przynajmniej, zaledwie*).

Dystynktywną cechą wyrażenia metatekstowego jest współwystępowanie z daną wypowiedzią i mówienie o niej. Wyrażenia metatekstowe mają podwójne odniesienie — do samej wypowiedzi (jej części) i do mówiącego. Z ogromnego zróżnicowania gramatycznego i semantycznego polskich wyrażen metatekstowych i zarazem ich „wszechobecności“ w tekstach zdała sprawę jako pierwsza Anna Wierzbicka (1971), proponując ich eksplikacje semantyczne, ujawniające pojęcie mówienia. Jadwiga Wajszczuk (2005) z kolei — w ramach swojego motywowanego semantycznie podziału gramatycznego leksemów — wyróżniła operatory metatekstowe (metaoperatory), a wśród nich spójniki i partykuły. Wspólną cechą obu tych klas jest to, że należące do nich jednostki otwierają pozycje nienacechowane, a więc dla wyrażen o różnym stopniu złożoności (wyrazów, grup syntaktycznych lub zdań) i są zdolne do kookurencji z tymi wyrażeniami. Podstawowa różnica między spójnikami a partykułami polega na tym, że pierwsze otwierają dwie pozycje, a drugie — jedną. Partykuła otwiera prymarnie pozycję prawostronną i pełni funkcję komentarza względem wyrażen zajmujących tę pozycję — komentarza przyrematycznego.

2. Najbardziej ogólne hipotezy, jakie tu stawiam, są następujące. Właściwości składniowe i semantyczne superlatiwów przysłówków i tożsamyh z nimi kształtowo nieprzysłówkowych jednostek języka wykluczają się. Jednostki nieprzysłówkowe reprezentują prawdopodobnie jedną z dwóch klas leksemów — są (A) operatorami metatekstowymi (partykułami) bądź (B) operatorami metapredykatywnymi. Hipotezy dotyczące jednostek klasy (A) będą tu bardziej szczegółowo rozważane. W związku z tym najpierw uzasadnię, jedynie w dużym skrócie, kwalifikację jednostek typu (B). Ich łączliwość leksykalno-semantyczna wymaga bowiem odrębnej, szczegółowej analizy.

3. Operatory metapredykatywne o kształcie superlatiwu przysłówka jako jednostki synsyntagmatyczne otwierają pozycję nacechowaną semantycznie dla klas wyrażeń zróżnicowanych formalnie. Wyróżnione jednostki *najwyżej*, *najmniej*, *najdalej*, *najpóźniej* ograniczają zbiór wyrażeń, z którymi się łączą do takich, które mogą wyznaczać miejsce na pewnej skali, granicę stanu rzeczy, o którym jest mowa w wypowiedzeniu. Jednostki te — *per analogiam* do opisywanych już wcześniej w literaturze *aż*, *dopiero*, *wręcz*, *zaledwie*, *zgoła* (por. Bańkowski 1975, 1976, Grochowski 2007, 2008a, 2008c) — można nazwać operatorami limitacji (limitatorami). Jednostka *najwyżej* wyznacza górną granicę przede wszystkim ilości czegoś ('nie więcej niż'), ale także dowolnej innej cechy jakościowej, o ile da się ją przeciwstawić cesze o zawartości większej; por. np. (14) — (17). Jednostka *najmniej*, o niskiej frekwencji (abstrahując tu od jej homonimów, reprezentujących inne klasy), wtórna w stosunku do *co najmniej*, wyznacza jedynie dolną granicę ilości czegoś; por. np. (18) — (19). Jednostki *najdalej*, *najpóźniej* wyznaczają granicę czasową danego stanu rzeczy, z reguły jedynie prognozowanego, otwierając pozycje dla wyrażeń nazywających odcinek czasu bądź określoną jego cezurę; por. np. (20) — (23). W pozycjach wyznaczanych przez wymienione jednostki mogą występować wyrażenia reprezentujące różne klasy gramatyczne. Najczęściej wyrażenia te mają kształt fraz nominalnych lub adwerbialnych. Por. np. (14) — (23), a także (10) — (13):

(14) *Poświęcę mu kwadrans najwyżej.*

(15) *Całego sufitu nie wyremontujemy, możemy zrobić najwyżej oświetlenie.*

(16) *Nie interpretował utworów, najwyżej komentował je i uzupełniał anegdotami.*

(17) *Nie chciał nic jeść, po zastrzyku z relanium miał ochotę najwyżej na picie.*

(18) *Słyszał o tym (co) najmniej dwadzieścia razy.*

(19) *Zbliżamy się już do końca, wytrzymaj jeszcze (co) najmniej minutę.*

(20) *Zajęcia skończą się najdalej w południe.*

(21) *Odpowiedź na reklamację dostaniesz najdalej po trzech miesiącach.*

(22) *Wybory muszą się odbyć najdalej w ciągu 14 dni od podjęcia tej uchwały.*

(23) *Przyjadę najpóźniej pojutrze.*

4.1. Pewne osobliwości jednostek klasy (A) wynikają z ich porównania z jednostkami przysłówkowymi na płaszczyźnie wyrażeniowej, bez głębszej analizy struktury treści. Wszystkie wykryte operatory metateks-

towe (partykuły) o kształcie superlatiwu przysłówka mają swoje odpowiedniki o kształcie stopnia równego przysłówka i to zarówno w zbiorze przysłówek, jak i w zbiorze partykuł. Frekwencja tekstowa niektórych jednostek przysłówkowych (np. *widocznie*, *pewnie*, *prawdopodobnie*) jest w porównaniu z frekwencją partykuł bardzo niska. Por. przykłady par wypowiedzeń (w pierwszym wypowiedzeniu każdej pary występuje operator metatekstowy, a w drugim jego przysłówkowy homonim):

- (24) *Przez cały wieczór normalnie kpił sobie ze mnie.*
- (25) *W szkole zachowywał się zupełnie normalnie, a w domu był nie do zniesienia.*
- (26) *Złotą biżuterię dostała pewnie od męża.*
- (27) *Staruszkowie śmiało i pewnie przechodzili na drugą stronę jezdni przy czerwonym świetle.*
- (28) *Film wejdzie na ekrany prawdopodobnie wiosną. [ISJP]*
- (29) *W sądzie trzeba tak mówić, żeby wszystko brzmiało prawdopodobnie. [ISJP]*
- (30) *Z dziesięć butelek wytrąbił spokojnie.*
- (31) *Ostatni weekend na drogach minął bardzo spokojnie.*
- (32) *Położył się i natychmiast usnął, był widocznie bardzo zmęczony.*
- (33) *Z wiekiem zmienił się bardzo widocznie na twarzy. [SWJP]*
- (34) *Mówił spontanicznie i od siebie, ale młodzi politycy tego wyraźnie potrzebują.*
- (35) *Miał doskonałą dykcję, mówił zawsze głośno i bardzo wyraźnie.*
- (36) *Na kierownicze stanowisko on się zwyczajnie nie nadaje.*
- (37) *Sala wyglądała dość zwyczajnie, ale była idealnie wysprzątana.*

4.2. Dopuszczalna jest substytucja partykuły o kształcie superlatiwu przysłówka przez odpowiadającą jej partykułę o kształcie stopnia równego; por. pary wypowiedzeń: (3) i (24), (4) i (26), (5) i (28), (6) i (30), (7) i (32), (8) i (34), (9) i (36). Problem ewentualnej różnicy znaczeń takich jednostek wymaga zbadania; np. jednostki *widocznie* i *najwidoczniej* są równoznaczne (jak uzasadniłem to w: Grochowski 2008b). Analogiczna operacja między formami reprezentującymi różne wartości kategorii stopnia tego samego przysłówka jest naturalnie wykluczona. Formy takie tworzą regularne opozycje składniowe i semantyczne.

4.3. Żadna z wykrytych partykuł o postaci superlatiwu przysłówka nie ma swojego odpowiednika o kształcie komparatiwu w zbiorze partykuł. Jeżeli dany przysłówek ma formę komparatiwu (por. dewiacyjne **normalniej*, **zwyczajniej*), to jest ona używana wyłącznie w znaczeniu przedmiotowym; np.

- (38) *Na chodniku czuła się zawsze pewniej niż na jezdni.*
 (39) *Żeby rzecz wyglądała prawdopodobniej, akcję umieszczono w realiach przedwojennych.* [ISJP]
 (40) *Czy nie mógłbyś zachowywać się trochę spokojniej?*
 (41) *Pociąg wjechał w głęboki wykop, zaczął zwalniać coraz widoczniej.* [ISJP]
 (42) *Moja siostra zawsze pisała wyraźniej niż brat.*

Niektóre z wykrytych operatorów metatekstowych o postaci superlatiwu przysłówka mają swoje przysłówkowe odpowiedniki o tym samym kształcie, o ile mają nie budzące wątpliwości formy komparatiwu o znaczeniu przedmiotowym (por. **najnormalniej*, **najzwyczajniej*); np.

- (43) *W naszym mieście najszybciej i najpewniej jeździ się metrem.*
 (44) *Ze wszystkich urlopów, jakie pamiętali, ostatni upłynął im najspokojniej.*
 (45) *Z całego twojego zdania ostatnie słowo słyszałem najwyraźniej.*

Ciąg *najwidoczniej* nie ma swojego homonimicznego odpowiednika w klasie przysłówek z przyczyn semantycznych (por. Grochowski 2008b), a ciąg *najprawdopodobniej* zapewne z powodów gramatycznych. Nie jest bowiem wykluczona analityczna postać superlatiwu przysłówka *prawdopodobnie*, jak np. w wypowiedzeniu

- (46) *Ta ostatnia historia brzmiała najbardziej prawdopodobnie ze wszystkich.*

Ciągi o postaci *najnormalniej*, *najspokojniej*, *najzwyczajniej* funkcjonują także, zwłaszcza w wypowiedziach języka potocznego, jako części wielosegmentowych partykuł z elementem *w świecie* (Bogusławski, Danielewiczowa 2005: 252; Bogusławski, Wawrzyńczyk 1993: 466; por. Schmidt 2001); np.

- (47) *Stary się wściekł i ją kopnął najnormalniej w świecie w brzuch.*
 (48) *Najspokojniej w świecie nie przyszedł na własną maturę.*
 [SWJP]
 (49) *Thumaczył różne nikomu niepotrzebne broszury najzwyczajniej w świecie dla pieniędzy.*

5. Wyróżnione jednostki klasy (A) mają liczne właściwości charakterystyczne dla klasy partykuł. Po pierwsze, otwierają jedno miejsce, prymarnie prawostronnie, dla wyrażen nienacechowanych pod względem stopnia złożoności (jednostek leksykalnych, konstrukcji syntaktycznych i zdań) i są zdolne do kookurencji z tymi wyrażeniami. Nie nakładają więc ograniczeń gramatycznych na klasy jednostek, z którymi współwystępują. Por. np. sekwencje wyrażen *ja się najnormalniej boję*, *najpewniej tylko*,

najwyraźniej swego przyjaciela, najzwyczajniej uciekł w wypowiedzeniach (3), (4), (8), (9).

Opozycja semantyczna między jednostkami klasy (A) a superlatiwem przysłówka, który konotuje kategoryalnie czasownik, a składniowo frazę nominalną przyimkową, jest więc ewidentna.

Po drugie, w przeciwieństwie do superlatiwu przysłówka, na który może padać główny akcent wypowiedziowy, wyrażenia klasy (A) są jednostkami nieakcentowanymi niekontrastywnie. W wypowiedzeniu z taką jednostką główny akcent niekontrastywny pada na inny składnik niż ona, z reguły sąsiadujący z nią. A zatem superlatiwus przysłówka może stanowić — w przeciwieństwie do partykuły — remat wypowiedzenia. Partykuła jest jedynie komentarzem inherentnie przyrematycznym (w związku z tym terminem por. np. Bogusławski 1999, Danielewiczowa 2007, 2008, Wajszczuk 2005).

Po trzecie, w przeciwieństwie do podlegającego negacji superlatiwu przysłówka, jednostki klasy (A) nie podlegają negacji odniesionej do wypowiedzenia w zwykły, niekontrastywny sposób.

6. Postawioną tu hipotezę (pkt. 2) o zachodzeniu relacji wykluczania między równokształtnymi jednostkami, reprezentującymi odpowiednio klasę przysłówek (niezależnie od wartości kategorii stopnia) i partykuł, potwierdzają również dodatkowe argumenty.

Po pierwsze, do form stopnia równego i wyższego przysłówka mogą być dodawane, z reguły w antepozycji, operatory metapredykatywne (w szczególności operatory gradacji); por. np. połączenia *zupełnie normalnie, bardzo spokojnie, bardzo widocznie, bardzo wyraźnie, dość zwyczajnie, trochę spokojniej, coraz widoczniej* w wypowiedzeniach (25), (31), (33), (35), (37), (40), (41). Do partykuł mogą być dodawane jedynie inne partykuły.

Po drugie, dopuszczalna jest koniunkcja przysłówek, niezależnie od wartości kategorii stopnia; por. np. *śmiało i pewnie, głośno i wyraźnie, najszybciej i najpewniej* w wypowiedzeniach (27), (35), (43). Partykuły nie mogą funkcjonować — abstrahując od użyc cytacyjnych — jako człony koniunkcji.

Po trzecie, tylko przysłówek jest transformowalny na frazę nominalną przyimkową z odpowiednim przymiotnikiem. Por. np. (25) i (50), (45) i (51):

(50) *W szkole zachowywał się w sposób zupełnie normalny, a w domu był nie do zniesienia.*

(51) *Z całego twojego zdania ostatnie słowo słyszałem w sposób najbardziej wyraźny.*

Po czwarte, dopuszczalna jest w tym samym wypowiedzeniu kokurencja partykuły i równokształtnego z nią przysłówka, także w formie superlatiwu. Operacja taka nie powoduje sprzeczności ani pleonastyczności połączeń; np.

(52) *Spokojnie stary, możesz sobie tu chwilę spokojnie posiedzieć.*

(53) *Nikt z nas nie potrafił odczytać jej podania. Najwyraźniej nie potrafi pisać najwyraźniej.*

7. Przytoczone argumenty potwierdzają wysunięte tu, ogólne hipotezy o homonimii jednostek o postaci superlatiwu przysłówka, reprezentujących klasę przysłówek i klasę operatorów metatekstowych (partykuł) bądź metapredykatywnych. Podane przykładowo operatory zostały scharakteryzowane jedynie jako klasa, wyłącznie ze składniowego punktu widzenia. Znaczenia metatekstowe poszczególnych operatorów wymagają odrębnej analizy, zmierzającej do przyporządkowania im reprezentacji w określonym metajęzyku.

Literatura

- Bałabaniak D., 2007, Kategoria intensywności na tle wykładników stopnia, *Polonica* XXVIII, s. 13–21.
- Bańkowski A., 1975, O kwantyfikacji językowej i partykule *aż*, *Prace Filologiczne* XXV, s. 183–189.
- Bańkowski A., 1976, Opozycja semantyczna partykuł *dopiero* i *już*, *Prace Filologiczne* XXVI, s. 13–38.
- Bogusławski A., 1999, Inherently thematic or rhematic units of language, [w:] *Travaux du Cercle Linguistique de Prague* 3, red. E. Hajičová, T. Hoskovec, O. Leška, P. Sgall, Z. Skoumalová, Amsterdam, s. 211–224.
- Bogusławski A., Danielewiczowa M., 2005, *Verba polona abscondita. Sonda słownikowa III*, Warszawa: Instytut Lingwistyki Stosowanej UW.
- Bogusławski A., Wawrzyńczyk J., 1993, *Polszczyzna, jaką znamy. Nowa sonda słownikowa*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Danielewiczowa M., 2007, Przymiotniki nieprzymiotniki (O pewnym niezwykłym typie wyrażen w języku polskim), *Zbornik Matice srpske za slavistiku* 71–72, s. 223–235.
- Danielewiczowa M., 2008, O pewnym ważnym typie informacji leksykograficznej nieobecnej w słownikach, *Problemy frazeologii europejskiej* IX (w druku).
- Drózdź-Łuszczczyk K., 2006, *Studium konstrukcji elektywnej we współczesnej polszczyźnie*, Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Grochowski M., 2001, Cechy składniowe operatorów gradacji (*za*, *zbyt*, *zanadto*), *Prace Filologiczne* XLVI, s. 195–204.
- Grochowski M., 2007, Opozycja leksemów auto- i synsyntagmatycznych (w świetle homonimów gramatycznych o postaci *aż*), *Zbornik Matice srpske za slavistiku* 71–72, s. 161–171.

- Grochowski M., 2008a, Założenia ogólne opisu tzw. wyrażeń funkcyjnych w *Wielkim słowniku języka polskiego*, [w:] *Nowe studia leksykograficzne 2*, red. P. Żmigrodzki, R. Przybylska, Kraków: Lexis, s. 11–22.
- Grochowski M., 2008b, O cechach syntaktycznych i semantycznych wyrażeń *widać, widocznie, najwidoczniej* (na tle kategorii ewidencjalności), *Wiener Slawistischer Almanach 72* (w druku).
- Grochowski M., 2008c, Metapredykat *zgoła* a negacja, [w:] *Z zagadnień leksykalno-semantycznych współczesnego języka polskiego*, Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego (w druku).
- Grzegorzczkova R., 1975, *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówek*, Wrocław: Ossolineum.
- Grzegorzczkova R., 1998, Przysłówek, [w:] *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Morfologia*, red. R. Grzegorzczkova, R. Laskowski, H. Wróbel, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, s. 524–535.
- ISJP: *Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2000.
- Janus E., 1981, *Wykładniki intensywności cechy (na materiale polskim i rosyjskim)*, Wrocław: Ossolineum.
- Jurkowski M., 1976, *Semantyka i składnia wyrażeń gradacyjnych (w językach wschodniosłowiańskich)*, Katowice: Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego.
- Karolak S., 1999, Stopniowanie, [w:] *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, red. K. Polański, Wrocław: Ossolineum, s. 559–561.
- Laskowski R., 1977, Od czego *lepsy* jest *lepsy*, *Język Polski* LVII, s. 323–334.
- Schmidt M., 2001, Modulanty języka polskiego i niemieckiego. Granice i klasyfikacja, [w:] *Współczesna leksyka II*, red. K. Michalewski, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 108–122.
- SWJP: *Słownik współczesnego języka polskiego*, red. B. Dunaj, Warszawa: Wydawnictwo „Wilga”, 1996.
- Tokarski J., 1973, *Fleksja polska*, Warszawa: PWN.
- USJP: *Uniwersalny słownik języka polskiego*, red. S. Dubisz, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2003.
- Wajszczuk J., 2005, *O metatekście*, Warszawa: Katedra Lingwistyki Formalnej UW.
- Wierzbicka A., 1971, Metatekst w tekście, [w:] *O spójności tekstu*, red. M. R. Mayenowa, Wrocław: Ossolineum, s. 105–121.

Summary

Maciej Grochowski

METATEXTUAL OPERATORS IN THE SHAPE OF THE SUPERLATIVE OF ADVERB

It is possible to distinguish in Polish lexical units which are having the shape of the superlative of adverb. They represent classes of metatextual (cf. *najnormalniej, najpewniej, najspokojniej, najwidoczniej*) or metapredicative (cf. *najdalej, najmniej, najwyższej*) operators. In this paper the first class of operators is considered.

Syntactic features of adverbs and metatextual operators are mutually exclusive. The operators under examination have their counterparts in the shape of the positive in the classes of

adverbs as well as particles. However, none of the distinguished operators has counterpart in the shape of the comparative in the class of particles.

A metatextual operator — analogically to a particle — opens one position, primarily on its right side, for an expression unmarked relative to the degree of complexity. Whereas a superlative of adverb opens two positions, the first one for a verb and the second one for a prepositional phrase.

In the paper numerous arguments are presented for confirming the hypothesis that lexical units which are having the shape of the superlative of adverb are grammatical homonyms which belong both to adverbs and to particles.